

NOWY PLAN WALKI Z DEZINFORMACJĄ KOMISJI EUROPEJSKIEJ. CHINY I ROSJA OSKARŻONE O PROWADZENIE OPERACJI WPŁYWU

Komisja Europejska przedstawiła nowy plan walki z dezinformacją. Po raz pierwszy wskazano w nim Chiny jako jedno z dwóch państw, które odpowiadają za prowadzenie operacji informacyjnych.

"Dezinformacja w czasach koronawirusa może zabijać" - powiedział wysoki przedstawiciel Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Josep Borrell podczas dzisiejszego briefingu prasowego, w którym zaprezentowano nowy plan Komisji Europejskiej ds. walki z dezinformacją. "Mamy obowiązek chronić naszych obywateli poprzez uświadamianie ich na temat fałszywych informacji oraz ujawniać podmioty, który są odpowiedzialne za takie działania" - dodał Borrell. "W obecnym świecie wojownicy uzbrojeni są w klawiatury, a nie miecze a operacje wpływu oraz kampanie dezinformacyjne są używane jako broń przez aktorów państwowych jak i niepaństwowych" - podkreślił szef unijnej dyplomacji.

Wiceszefowa KE Věra Jourová powiedziała, że fale dezinformacji uderzają Europę w trakcie pandemii koronawirusa. "Pochodzą one z wewnątrz Unii Europejskiej, jak również z zewnątrz. Walka z dezinformacją wymaga mobilizacji wszystkich najważniejszych podmiotów takich jak platformy internetowe, władze państwowe, media oraz instytucje fact-checkingowe" - powiedziała komisarz ds. sprawiedliwości, spraw konsumenckich i równości płciowej

W nowym planie Komisja Europejska podkreśliła główne fundamenty walki z dezinformacją. Po pierwsze, jest to zrozumienie problematyki i odróżnienie treści nielegalnych od treści, które są szkodliwe, ale nie łamią żadnych przepisów prawa. W opinii KE należy również odróżnić kwestie dezinformacji, która jest celowa od informacji wprowadzających w błąd rozprzestrzenianych przypadkowo. KE zwraca także uwagę na różną motywację rozpowszechniania takich informacji od ekonomicznej po celowe działania innych zagranicznych podmiotów. Proporcjonalna odpowiedź na każde z tych zagrożeń jest konieczna do walki z tymi wyzwaniami, ale nie będzie ona możliwa bez zdobycia większej ilości danych oraz usprawnienia zdolności analitycznych.

Drugi fundament to komunikacja. Unia Europejska wzmacnia tę zdolność w celu lepszego informowania obywateli o ryzykach oraz do zwiększenia współpracy z innymi aktorami międzynarodowymi w obszarze walki z dezinformacją. Według danych KE różnego rodzaju mity i nieprawdopodobne informacje o koronawirusie były przeglądane 7 milionów razy. Europejska Służba Działań Zewnętrznych razem z KE pracuje nad zwiększeniem zdolności komunikacji strategicznej oraz dyplomacji publicznej w państwach trzecich. Ponadto KE wskazuje na Rosję i Chiny jako podmioty zaangażowane w operacje wpływu oraz kampanie dezinformacyjne w Unii Europejskiej, jej sąsiedztwie oraz na świecie. EEAS East Stratcom Task Force wykrył i ujawnił ponad 550 różnych narracji, które zostały zidentyfikowane jako należące do Kremla.

Trzecim filarem walki z dezinformacją jest kooperacja. Komisja wskazuje tutaj na konieczność użycia zintegrowanego systemu odpowiedzi na kryzysy oraz systemu wczesnego ostrzegania. Kanały te zostaną rozwinięte żeby wzmocnić istniejące zdolności, usprawnić analizę ryzyka oraz przekazywać wiarygodne informacje w czasie kryzysu. Konieczne jest również pogłębienie współpracy pomiędzy Unią Europejską a WHO, grupą G7, NATO i innymi organizacjami, co ma umożliwić skuteczniejszą wymianę informacji, dobrych praktyk oraz doświadczeń w walce z dezinformacją. Unia Europejska wesprze również w ramach pakietu „Team Europe” dziennikarzy, niezależne media oraz organizacje pozarządowe z krajów trzecich.

Komisja również będzie współpracować z platformami mediów społecznościowych oraz monitorować czy przestrzegają one kodeksu postępowania w zakresie zwalczania dezinformacji. Potrzebne są jednak dodatkowe działania i platformy mediów społecznościowych powinny sporządzić miesięczne raporty, który będą zawierały szczegółowe dane na temat ich działań (powtórzenie) ograniczających dezinformację związaną z koronawirusem, promowanie wiarygodnych treści w tym temacie oraz podnoszenie świadomości użytkowników. Powinny one również zintensyfikować współpracę z fact-checkerami we wszystkich państwach członkowskich i we wszystkich językach oficjalnych Unii Europejskiej tak, aby zachować maksymalną transparentność we wdrażaniu własnych polityk walki z dezinformacją.

W ramach nowego planu Komisja zachęca też podmioty, które nie przystąpiły do Kodeksu, żeby to zrobiły. Zwraca również uwagę na niedawno powstałe Europejskie Obserwatorium Mediów Cyfrowych, które ma wzmocnić badania naukowe nad zagadnieniem dezinformacji oraz usprawnić działania fact-checkerów.

Komisja podkreśla też konieczność dalszej edukacji obywateli, budowanie tzw. społecznej odporności na dezinformację, zapewnienie obywatelom możliwości uczestnictwa w demokratycznej debacie poprzez swobodny dostęp do informacji. Ważna jest też konieczność promowania krytycznej myślenia, edukacji medialnej oraz cyfrowych zdolności wśród społeczeństwa. Niezbędne będą do tego projekty edukacji medialnej oraz wsparcie dla organizacji społeczeństwa obywatelskiego.

W przedstawionym planie, Komisja zapowiada również zbadanie jak nadzwyczajne środki wprowadzone przez państwa członkowie wpłyną na demokratyczną debatę oraz zapewnienie wolności słowa. Podkreśla się, że ostatni kryzys zademonstrował ważną rolę wolnych i niezależnych mediów, które dostarczały sprawdzonych wiadomości przyczyniając się do ochrony życia i zdrowia. UE ma zwiększyć wsparcie dla dziennikarzy zarówno w państwach członkowskich jak i poza granicami Wspólnoty.

Komisja zapowiedziała też, że zaproponowane w planie propozycje zostaną dodane do European Democracy Action Plan i Digital Services Act nad którymi obecnie trwają prace.